

Pieśń czterdziesta siódma. Przyptyw



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

NIEBO

Pieśń czterdziesta siódma. Przyptyw

Oto nadchodzi przyptyw obiecany i oczekiwany
Stoję związany prawidłowym węzłem żeglarskim
Słowa nie da się wciskać między brzmienia
Nadchodzi, czując wszelkie niedrożności we mnie
Moje cielesne myślenie pomału zaczyna się rozpadać
na fali pochłaniającej plażowiczów, na nią czekających
Właściwa w nieporządku kreacja, wybuch obfitością
pragnienie, by morskie stworzenia przypomniały ją
ukryte w nich instynkty nurkowania i nurzania się
Każdy z odpoczywających zaśpiewał swoją piosenkę
harcerską, pożegnalną, w nadziei na zbawienie ich ust
które zachłysną się powietrzem i wodą świętą
Wielka fala podtapia wszystko, lecz nie rozcieńcza
zagęszcza tym bardziej swoje możliwości, potencje
Rodzina znajdzie po mnie resztki kręgosłupa
rozpoznając, że to byłem ja, i pochowają trupa
Kosteczki koronkowe w muzeum wykopalisk
Wstęp wolny tylko w dniu zmarłych, ze zniczami
Wymachuję nogami, jeszcze coś mieć pod nogami
Jeszcze czuję dno, i jeszcze czuję dno, teraz już nie
nic już nie czuję, moje ciało rozpada się na pierwiastki
pierwotniejsze od wszelkich organizmów pierwszych
Na końcu nie ma już niczego
brak tu orkiestry symfonicznej robiącej nastrój
świeczek o zapachu cynamonowo-cytrynowym
Brak historycznego klaskania w dłonie czy w czoła
Brak młodzieży wzruszającej się na samą myśl
Nie ma podniesionego głosu narratora błękitnego
pouczania i trzymania wszystkich w baraku
z kości słoniowej, w obozie zagłady z kryształu
Wielkie czucie ciągle cieszy, morusa się
w brokacie z resztek słów i bytów
Boże mój, Boże, wypełnij mój krwiobieg
słonym posmakiem nowych wartości odżywczych

Ostatnie moje słowa niech będą składane dla ciebie
w formie świątecznych wieńców triumfalnych
ze splecionych pogłosów słów zapomnianych

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-czterdziesta-siodma-przyplyw>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu *Wolne Lektury* (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację *Nowoczesna Polska* z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji *Wolne Lektury* – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).